



3 listopada 1977 r.
przypada 50 rocznica
czyli Złoty Jubileusz
Kapłaństwa
Pierwszego Biskupa
Polskiego Narodowego
Kościoła Katolickiego
w USA, Kanadzie i Brazylii
Dr. Tadeusza Zielińskiego

Wszyscy biskupi, kapłani i świeccy wyznawcy Kościoła Narodowego w kraju i za granicą łączą się w serdecznych modlitwach w intencji Dostojnego Arcypasterza, a delegacja Kościoła Polsko-katolickiego na czele z Biskupem Naczelnym Tadeuszem Majewskim udaje się na uroczystość jubileuszową do katedry PNKK w Scranton w Pensylwanii (USA).

Niniejszy numer „Rodziny” w sposób szczególny poświęcamy Biskupowi Tadeuszowi Zielińskiemu i jego 50-letniej służbie kapłańskiej na niwie naszego świętego Kościoła.

W TYM TYGODNIU: ● 16.X. — XX Niedziela po Zesłaniu Ducha Św. (lekcja z Listu św. Pawła Ap. do Efezjan 5,15—21; ewangelia według św. Jana 4,46—53) ● 18.X. — św. Łukasza Ewangelisty ● 20.X. — św. Jana Kantego, wyznawcy († 1473) ● 22.X. — św. Flawiana, męczennika († 449)

Złote myśli Pisma św. Nowego Testamentu

Każdemu oddawać to, co mu się należy

„Oddawajcie każdemu to, co mu się należy; komu podatek — podatek; komu cło — cło; komu bojaźń — bojaźń; komu cześć — cześć” (Rz 13,7).

„Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która nie pochodziłaby od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga” (Rz 13,1).

Tekst z listu św. Pawła do Rzymian — „Oddawajcie każdemu to, co mu się należy...” — budzi u myślącego człowieka bunt, sprzeciw. Zresztą nie tylko te słowa Pisma św. pobudzają do kontrowersji. Wszystkie strony Księgi świętej zawierają myśli trudne do przyjęcia w sposób dosłowny. Tak jest np. z moralnym nakazem miłowania nieprzyjaciół, który domaga się dobrze czynić tym, którzy wyrządzili nam krzywdę, tak jest z nakazem wiary w prawdę Trójcy Przenajświętszej, wydającej się sprzeczną z prawidłami logicznego myślenia.

Płacić podatek? — Tak, lecz czy przepisy podatkowe są sprawiedliwe? A może władza, która domaga się płacenia podatku, jest nielegalna? Płacić cło? — Jakim prawem dodatkowo opłacać rzecz, którą legalnie nabyliśmy w granicach obcego państwa? Mieć bojaźń przed władzą, oddawać jej cześć? Gdyby była inna władza, owszem, szanowałbym ją.

Te i tym podobne sprzeciwy wywołuje nakaz oddawania każdemu tego, co się mu należy.

Obowiązek płacenia podatku i cła oraz obowiązek bojaźni i czci wobec tych, którym się one należą, został nałożony przez św. Pawła na chrześcijan w kontekście posłuszeństwa wobec władzy: „Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga. Kto więc przeciwstawia się władzy — przeciwstawia się porządkowi Bożemu. Ci zaś, którzy się przeciwstawiają, ściągają na siebie wyrok potępienia. Albowiem rządzący nie są postrachem dla uczynku dobrego, ale dla złego. A chcesz nie bać się władzy? Czyni dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę” (Rz 13,1—3). Czytelników, którzy pragną bliżej zapoznać się z zagadnieniem władzy w Nowym Testamencie, odsyłam do książki ks. bpa Maksymiliana Rodego pt. „Ideologia społeczna Nowego Testamentu”, t. I, str. 127—151.

Nowy Testament nic nie mówi o tym, jaka powinna być władza, której chrześcijanin winien posłuszeństwo. Nie mówi na temat lepszego czy gorszego politycznego ustroju. Po prostu nakazuje posłuszeństwo wobec władzy.

Taki nakaz może u nas wywoływać sprzeciw (wszak pamiętamy władzę hitlerowskiego okupanta): Czyżby zła władza również pochodziła od Boga? W tym względzie uzupełnienie myśli zawartych w Nowym Testamencie stanowi historia biblijna Starego Testamentu. Przypomnijmy sobie Księgę Judyty. Gdy nieprzyjacielskie wojska króla asyryjskiego Nabuchodonozora obległy jedno z żydowskich miast, wtedy niewiasta imieniem Judyta, która zawierzyła Panu, obroniła swój naród od utraty niepodległości. Podstępem zdobyła zaufanie wodza nieprzyjacielskich wojsk, a gdy ten zmęczony ucztą spał, odcięła mu głowę.

Judyta wystąpiła przeciw władzy, i tu dostrzegamy pozorną sprzeczność między Nowym a Starym Testamencie. Sprzeczność pozorna dlatego, gdyż Nowy Testament daje ogólne zasady stosunku do władzy, nie potępiając konkretnej walki z narodowym wrogiem, walki z niesprawiedliwą władzą. Obowiązek posłuszeństwa wobec władzy nie wyklucza jednak konieczności walki o lepszy polityczny ustrój, o społeczną sprawiedliwość. Gdyby przyjąć zasadę bezwzględnej posłuszeństwa jakiegokolwiek władzy, chrześcijanie byłiby współodpowiedzialni za zło wynikające z nadużywania władzy przez ludzi złych, niesprawiedliwych.

Czy można więc dosłownie przyjąć naukę św. Pawła: „Kto przeciwstawia się władzy — przeciwstawia się porządkowi Bożemu”? Moim zdaniem, zarówno ten ustęp Pisma św., jak zresztą wszystkie inne teksty należy przyjąć w kontekście całości nauki objawionej. Jezus Chrystus nie był politykiem, nie chodziło mu o zapanowanie takiego czy innego społecznego lub politycznego ustroju. Był założycielem Królestwa Bożego, niezależnego od ustrojowych form. Człowiek ukształtowany przez Ewangelię ma wpływ na społeczne życie, ale pośrednio, przez zapanowanie królestwa prawdy, świętości, łaski, królestwa sprawiedliwości, miłości i pokoju. Jezus Chrystus poddał się niesprawiedliwemu wyrokowi, niesprawiedliwej władzy, gdy ta skazała Go na śmierć. Poddał się, aby spełnić wolę Ojca, a nie dlatego, że popierał niesprawiedliwość. Wolą zaś Ojca w sto-

„Gdy przyszedli do Kafarnaum, przystąpili do Piotra poborca dwudrachmy (tj. podatku na potrzeby świątyni) z zapytaniem: Wasz nauczyciel nie płaci dwudrachmy?” (Mt 17,24).

„Miejcie sumienie czyste” (1 P 3,16).

sunku do niektórych ludzi może być walka o zapanowanie sprawiedliwej władzy!

W tym względzie ogromnie ważnym czynnikiem jest sumienie. „Z łagodnością i bojaźnią Bożą zachowujcie czyste sumienie” (1 P 3,16). Czyste sumienie, kształtowane przez Objawienie, jest gwarancją spełnienia woli Bożej.

Przechodząc do rozważań ogólnych na temat stosunku chrześcijanina do konkretnych obowiązków płacenia podatku i cła, bojaźni i czci, powinniśmy zastosować podobny sposób wyjaśnienia. Mamy obowiązek płacenia podatku. Wyobraźmy sobie, że poszczególny obywatel zacznie się zastanawiać, czy podatek jest sprawiedliwy czy niesprawiedliwy. Każdy człowiek jest skłonny do zagarnięcia jak największych zysków dla siebie. Dlatego potrzebne jest prawo podatkowe i jego egzekwowanie, choć jest ono czasem niedoskonałe.

W jednym z czasopism oglądałem zdjęcie przedstawiające kosztowności zatrzymane przez celników dokonujących odprawy celnej. Wartość skonfiskowanych przedmiotów, które usiłowano w tegorocznym sezonie turystycznym przemycić przez granicę, była bardzo wysoka. Wśród tych, którzy mieli zamiar oszukać władze celne, byli zapewne również chrześcijanie, dla których norma postępowania jest nie tylko państwowe prawo, lecz również słowa Pisma św.: „Oddawajcie każdemu to, co mu się należy: komu cło — cło”.

Denerwują nas formy czci oddawanej władzom średniowiecza — królom i cesarzom. Niektórych drażni nawet honorowa kompania wojska witająca gości przybyłych do innego kraju z okazji oficjalnej wizyty. Można mieć takie czy inne zastrzeżenia do czci oddawanej władzy. Jedno jest pewne — nakazuje ją chrześcijaństwo, a także ludzka natura, która domaga się ukazania na zewnątrz wewnętrznych przeżyć człowieka. Formy czci będą się zmieniać, a może nawet, w miarę udoskonalania się ludzkiej społeczności, zostaną ograniczone do minimum. Zawsze jednak pozostaną — jako widzialny znak szacunku wobec władzy.

KS. KAZIMIERZ FONFARA

3. XI. 1927 – 3. XI. 1977

50 LAT KAPŁAŃSTWA



„Pan jest działem moim i kielichem moim,
Ty strzeżesz losu mojego” (Ps. 16,5).

Najprzewielebniejszemu Pierwszemu Biskupowi TADEUSZOWI F. ZIELIŃSKIEMU z okazji Złotego Jubileuszu przyjęcia święceń kapłańskich w katedrze w Scranton, Pa., z rąk Organizatora Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła – Biskupa FRANCISZKA HODURA, w imieniu Duchowieństwa, Wiernych Kościoła Polskokatolickiego w PRL i swoim własnym składam najserdeczniejsze życzenia.

Biskupi, Kapłani i Wierni Kościoła Polskokatolickiego składają Ci, Dostojny Arcypasterzu, najlepsze życzenia wszelkich łask i błogosławieństwa Bożego, dużo zdrowia i spokojnych dni. Niech Twe, Najdostojniejszy Jubilate, dalsze rządy Polskim Narodowym Katolickim Kościołem w Stanach Zjednoczonych A.P., Kanadzie i Brazylii, będą pomyślne i szczęśliwe, niech przyniosą Ci dużo osobistej radości, natomiast Kościołowi świętemu i Ludowi Polskiemu dużo pożytku.

Kościół Polskokatolicki w Polsce zna Ciebie, Najdostojniejszy Arcypasterzu, z Twojej wyężonej pracy, która od pięćdziesięciu lat jest treścią Twego biskupiego życia. Pasterskimi trudami przeorałeś nie tylko parafie rozsiane po całych Stanach Zjednoczonych

A.P. i Kanadzie, ale również i parafie Kościoła Polskokatolickiego w kraju Twoich Ojców w – Polsce.

My, Biskupi i Kapłani, Twe szlachetne wysiłki umiemy zrozumieć i z właściwą wdzięcznością ocenić, bo przybywałeś do nas do Polski, do kraju zniszczonego skutkami II wojny światowej. W stosownych, a tak ważnych chwilach dla naszej Ojczyzny wspólnie z nami dawałeś wyraz swego patriotycznego stosunku wobec nienaruszalności naszych Ziemi Zachodnich i Północnych – naszej prastarej granicy na Odrze i Nysie. Odwiedzając w ostatnich latach Polskę, publicznie stwierdzałeś, Dostojny Arcypasterzu, że po straszliwych zniszczeniach Polska odbudowuje się i wysiłkiem całego narodu powstała do nowego, suwerennego i niepodległego życia.

Raz jeszcze pragniemy Cię zapewnić, Dostojny Pierwszy Księżę Biskupie, że tak jak dotąd, Kościół Polskokatolicki w Polsce, Jego Biskupi, Kapłani i Wierni – nadal wspierać Cię będą gorącymi modlitwami w Twoich arcypasterskich zadaniach biskupich i w wypełnianiu testamentu Biskupa Franciszka Hodura.

Niech nam wspólnie błogosławi Ten, któremu służyc pragniemy – Jezus Chrystus, nasz Pan i Zbawiciel.

+ *Andrzej Jankowski Bp*

Warszawa,
w październiku 1977 r.

Z życia Najdostojniejszego Jubilata Biskupa Tadeusza Zielińskiego



Inwestytura Ks. Seniora Tadeusza Zielińskiego. Godność seniora i symboliczny krzyż otrzymuje on z rąk Biskupa Jana Misiaszka



Biskup Tadeusz Zieliński jako współkonsekrator Biskupa Franciszka Rowińskiego (Chicago, 9 maja 1959 r.)



Biskup Tadeusz Zieliński współkonsekratorem Biskupa Deana Robinsona z Kościoła Anglikańskiego (24 lutego 1968 r.)



Pamiątkowa fotografia z okazji 50-lecia Polskiej Narodowej „Spójni” (21 września 1958 r.)



Zjazd Towarzystwa imienia Marii Konopnickiej (zdjęcie przed katedrą w Scranton). Ksiądz Biskup patronuje wielu tego rodzaju organizacjom polonijnym



Biskup przewodniczy zebraniom Rady Głównej Kościoła (fotografia przedstawia uczestników sesji odbytej w dniach 26—27 kwietnia 1977 r.)

Tyś jest Kapłanem na wieki

Tyś jest Kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka. (Ps 110,4)

Nazajutrz znowu stał Jan z dwoma uczniami swoimi. I ujrawszy Jezusa przechodzącego, rzekł: Oto Baranek Boży. A owi dwaj uczniowie, usłyszawszy jego słowa, poszli za Jezusem. (J 1,35—37)

A przechodząc nad Morzem Galilejskim, ujrzał Szymona i Andrzeja, brata Szymona, którzy zarzucali sieci w morze; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich Jezus: Pójdźcie za mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi. I zaraz porzucili sieci, i poszli za Nim. A gdy postąpił nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, oraz brata jego, Jana, którzy byli w łodzi i naprawiali sieci. I zaraz powołał ich; a oni, pozostawiwszy ojca swego, Zebedeusza, z najemnikami w łodzi, poszli za Nim. (Mk 1, 16-20)

Przywołał uczniów swoich i wybrał z nich dwunastu, których też nazwał apostołami... I powołał ich, żeby z Nim byli i żeby ich wysłać na zwiastowanie Ewangelii. (Łk 6,13; Mk 3,14)

A gdy oni wieczerali, wziął Jezus chleb, błogosławił i łamał, i dał uczniom swoim, mówiąc: Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was jest wydane. To czyńcie na moją pamiątkę. A wziąwszy kielich, dzięki czynił i dał im, mówiąc: Pijcie z tego wszyscy. To jest bowiem Krew moja Nowego Testamentu, która za was i za wielu wylana będzie na odpuszczenie grzechów. (Mt 26,26-28; Mk 14,22-24; Łk 22,19-20)

Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie. (J 13,35)



MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (187)

Cagin Paul — (ur. 1847, zm. 1923 w Solesmes) — zakonnik, francuski rzymskokatolicki liturgista. M.in. napisał: *L'Eucharistie, canon primitif de la messe ou formulaire essentiel et premier de toutes les liturgies* (1912), czyli *Eucharystia, pierwotny kanon Mszy, czyli istotny i pierwszy formularz wszystkich liturgii*; *L'anaphore apostolique et ses témoins* (1919), czyli *Anafora apostołska i jej świadkowie*; *Les origines de la messe* (1921), czyli *Początki Mszy*.

Cahiet lub **Cajet Piotr Wiktor** — (ur. 1525, zm. 1610) — ks. rzymskokat., profesor j. hebrajskiego i teologii. M.in. napisał: *Traité de l'Eucharistie*, czyli *Traktat o Eucharystii*; *Traité de l'Eglise et de la succession*, czyli *Traktat o Kościele i o sukcesji*.

Caird Edward — (ur. 1835, zm. 1908) — filozof angielski. M.in. napisał ciekawą książkę pt. *The evolution of Religion* (2 tomy; 1893), czyli *Ewolucja religii*.

Caird John — (ur. 1820, zm. 1898) — szkocki filozof i duchowny prezbiteriański. Filozofią → Hegla dowodził prawdziwości poglądów chrześcijaństwa, a w dialektyce rozwoju w ogóle, przede wszystkim religii, widział też szczególną rolę chrześcijaństwa. M.in. napisał *Introduction to the Philosophy of Religion* (1880), czyli *Wprowadzenie do filozofii religii*; *The Fundamental Ideas of Christianity* (2 tomy; 1899).

Cajetanus Jakub de Vio — (ur. 1468, zm. 1534 w Rzymie) — jako szesnastoletni chłopiec wstąpił do zakonu → Dominikańskiego. Otrzymał tu imię Tomasza. Uzyskał doktorat teologii, po czym został profesorem metafizyki w Padwie. Stał się sławnym dzięki pełnej erudycji dyspacie publicznej, jaką miał w 1494 r. w Ferrarze z → Pico di Mirandolla. W 1508 r. został generałem Dominikanów. Wykładał w Rzymie filozofię i teologię. W 1517 r. został kardynałem i arcybiskupem Palermo. Napisał szereg rozpraw teologicznych, m.in. *Libellus de auctoritate Ecclesiae* (1512), czyli *Rozprawa o wła-*

dy Kościoła; *De Dei infinitate* (1499), czyli *O nieskończoności Boga* oraz kilka rozpraw filozoficznych, dotyczących filozofii → sw. Tomasza z Akwinu i → Arystotelesa.

Calavassy Georgios — (ur. 1881 na Syros, Grecja, zm. 1957 r. w Zurychu) — grecki biskup rzymskokat. i działacz społeczny oraz ekumeniczny. Był wydawcą rzymskokat. dziennika *Anatoli*, a następnie tygodnika *Katholiki*; w czasie ostatniej wojny podczas hitlerowskiej okupacji prowadził ofiarne akcje dobroczynne. Ma również zasługi w zakresie krzewienia idei → ekumenizmu.

Calco Jakub — (ur. ?, zm. 1533 w Londynie) — karmelita. M.in. napisał *De genealogia Christi*, czyli *O genealogii Chrystusa*; *De filio hominis*, czyli *O Synu Człowieczym*; *De purgatorii loco*, czyli *O miejscu czyśćca*; *De divortio Henrici VIII Anglorum regis*, czyli *O rozwodzie Henryka VIII, króla Anglików*.

Calderon de la Barca — (ur. 1600 w Madrycie, zm. 1681) — ks. rzymskokat. i najwybitniejszy hiszpański dramaturg. Jego dramatopisarska działalność zamyka się ponad 200 utworami, które wydrukowano w 5 tomach. W bogatej treści jego dramatów i komedii niemało miejsca zajmują sprawy i zagadnienia filozoficzne i religijno-dogmatyczne, czy teologiczne w ogóle. Wśród tych ostatnich należy wymienić zwłaszcza cztery utwory *Książę niezłomny*; *Uwielbienie krzyża*; *Zycie snem*; *Peta szatana*. Liczne jego dzieła doczekały się przekładów na obce języki, również na j. polski.

Caldwell Erskine — (ur. 1903) — syn duchownego ewangel., amerykański współczesny pisarz, przedstawiający bardzo naturalistycznie dole i niedole głównie ubogich farmerów oraz licznego białego i czarnego proletariatu amerykańskiego Południa. Jest autorem wielu reportaży, opowiadań i powieści. Niektóre z nich zostały już przetłumaczone na inne języki, również na j. polski. Np. *Chłopiec z Georgii* (1943; tł. pol.

Kapłan i Brat



Na tym zdjęciu jesteś jeszcze młodym kapłanem, Najczcigodniejszy Jubilacie. Dziś wyglądasz już nieco inaczej, czas porał Twoje oblicze, posrebrzył Ci włosy, osłabił Twe siły. Ale Serce Twoje pozostało takie samo. Wszyscy, którzy choć raz w życiu z Tobą się zetknęli, byli zawsze pod urokiem Twojej dobroci, spokoju, radości. Przez pięćdziesiąt lat byłeś dla nas nie tylko Kapłanem, ale Bratem najlepszym: wyrozumiałym, wspierającym, pocieszającym, nauczającym, kierującym do Boga.

Zawsze kochałeś dzieci, jak Boski Nauczyciel przytulałeś je do swego serca, brałeś je w obronę, troszczyłeś się o nie. Otaczałeś opieką każdego młodzieńca, w którym odezwał się głos powołania do Chrystusowego Kapłaństwa. Miłowałeś braci kapłanów, czyniłeś wszystko, by ulżyć ich duszpasterskim trudom. Matki, ojców i młodzież prowadziłeś do Boga z delikatną czułością, rozumiejąc ich i pomagając im we wszelkich ich troskach. Los ludzi chorych, słabych i starszych wiekiem zawsze Cię wzruszał, toteż w swym życiu zdziałeś wiele dla ulżenia ich doli. Kochałeś nade wszystko Boga i Kościół, wszystkie swe siły poświęcając głoszeniu Ewangelii i utrwalaniu jej owoców w sercach i umysłach wierzącego ludu. Gorąco miłowałeś Polskę — Kraj Twoich Ojców, czyniąc wiele dobrego dla niej. Jakże wiele Twej arcybiskupowskiej trosce zawdzięcza Kościół Polskokatolicki w Polsce, któremu zawsze śpieszyłeś z życzliwą pomocą.

Najdostojniejszy Arcybiskupie! Przez pół wieku Twojego Kapłaństwa uczyniłeś tak wiele dobrego, że nawet w najobszerniejszej biografii nikt nie zdołałby tego opisać. Bóg zapłać Ci za to! Biskupi, kapłani i wierny lud modlą się dziś za Ciebie, prosząc Boga, by jak najdłużej zachował Cię wśród nas w dobrym zdrowiu, żebyś mógł nadal świecić dla nas przykładem i umacniać nas na drodze ziemskiego pielgrzymowania.

MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (188)

1963); *Poletko Pana Boga* (1933; pol. 1956); *Sługa Boży* (1935; pol. 1959).

Calixt Georg, Calisen — (ur. 1583, zm. 1656 w Helmstedt) — wybitny teolog luterński, profesor teologii ewangel. w Helmstedt. W wystąpieniach swoich i publikacjach dowodził konieczności znalezienia sposobów doprowadzenia do zgody i wzajemnego porozumienia między luteranami, kalwinami i katolikami, uważając ich wszystkich za prawdziwych chrześcijan; był w tym zakresie chyba najaktywniejszym reprezentantem i propagatorem teologii → ireniczej. Bazą wyjściową jego poglądów teologicznych, teoretycznych i praktycznych, było przekonanie, iż zasadniczymi podstawami wiary są te uchwały i poglądy, które są głoszone powszechnie przez → Ojców Kościoła i → sobory pierwszych pięciu wieków chrześcijaństwa. Calixt był też wśród uczestników → Colloquium Charitativum w Toruniu, ponieważ jednak nie chciał zgodnie ze swoim sumieniem i przekonaniem potępić kalwinów, musiał Colloquium opuścić. M.in. napisał po łacinie *Apparatus theologicus seu. introductio in studium et doctrinam sanctae theologiae*, czyli *Przygotowanie teologiczne lub wprowadzenie do studium i nauki świętej teologii*.

Callenberg Jan Henryk — (ur. 1694, zm. 1760) — teolog protestancki, orientalista. Przetłumaczył na j. arabski mały Katechizm → Marcina Lutra.

Callewaert Camille — (ur. 1866, zm. 1943) — ks. rzymskokat., liturgista belgijski. Liturgię rozpatrywał i pojmował jako żywą i realizującą się teologię, braną na tle historii. Podstawowym jego dziełem jest niedokończona praca *Institutiones Liturgicae* (3 tomy; 1919—1937).

Calmet Antoine — (ur. 1672, zm. 1757) — zakonnik rzymskokatolicki, biblista i historyk. Jest m.in. autorem dzieł, tłumaczonych na różne języki, również na łacinę; jako Francuz pisał po francusku, mianowicie *Histoire de l'AT et du*

NT et des Juifs (2 tomy; 1718); *Dictionnaire de la Bible* (2 tomy; 1719).

Calmet Marcin — (ur. 1794, zm. 1878) — ks. rzymskokat., teolog moralista. Wśród innych jego prac wymieńmy *De reali praesentia D.N.J. Chr. in SS. Eucharistiae Sacramento* (1877), czyli *O rzeczywistej obecności Pana naszego Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie Eucharystii*; *De iustitia et iure*, czyli *O sprawiedliwości i prawie*.

Calmette Jean — (ur. 1693 we Francji, zm. 1740 w Indiach) — jezuita, doskonały ideolog i znawca języka wedyjskiego i sanskrytu. Odczytał święte księgi → Wedy i przetłumaczył je na j. angielski.

Caloen Jakub — (ur. 1614, zm. 1685) — jezuita belgijski, profesor teologii w Louvain. Autor kilku dzieł, np.: *Theses de Verbi Divini Incarnatione* (1653), czyli *Tezy o wcieleniu Słowa Bożego*; *Theses de Sacramentis in genere* (1654), czyli *Tezy o sakramentach w ogólności*; *Theses theologicae de Deo Uno et Trino...* czyli *Tezy teologiczne o Bogu Jednym i Trójcy...*; *Theses theologicae de Angelis*, czyli *Tezy o aniołach*; *Theses theologicae de peccatis, gratia, iustificatione et merito...*, czyli *Tezy teologiczne o grzechach, łasce, usprawiedliwieniu i zasłudze*.

Calov, właśc. Kalau Abraham — (ur. 1612 w Morągu, zm. 1686 w Wittenberdze) — gorący teolog i działacz luterński. Był przeciwnikiem → Calixta. On głównie spowodował, że Calixta usunięto z obrad → Colloquium Charitativum w Toruniu... W przeciwieństwie do Calixta kalwinów nie uważał za prawdziwych chrześcijan. Występował też przeciw katolikom i w ogóle przeciw tendencjom unijnym w luteranizmie. Calixta uznał niemal za heretyka, w każdym razie widział w nim synkretystę. Poza pismami polemicznymi jest autorem jakby podręcznika dogmatyki Kościoła luterńskiego pt. *Systema locorum theologicorum* (I—XII: Wittenberg 1665—1677).

Rozdzieleni oceanem — złączeni jednym Kościołem



Katedra Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, w Scranton w Pensylwanii (USA)



Katedra Kościoła Polskokatolickiego pw. Ducha Świętego przy ul. Szwoleżerów, róg ul. Czerniakowskiej w Warszawie



Zwierzchnicy Kościołów w braterskiej rozmowie. Z lewej Dostojny Jubilat Pierwszy Biskup Tadeusz Franciszek ZIELIŃSKI, z prawej Biskup Naczelny Tadeusz Ryszard MAJEWSKI



Fotografia mająca dziś wagę dokumentu historycznego: Pierwszy Biskup Franciszek Hodur przemawia z okazji Dnia Dziecka Polskiego. Z prawej ks. Tadeusz Zieliński (Scranton, czerwiec 1937 r.)



27 października 1967 r. — Biskup Tadeusz Zieliński wybrany przez XII Generalny Synod PNNK następcą Biskupa Grochowskiego (na zdjęciu z prawej). Obowiązki Pierwszego Biskupa przejął Bp T. Zieliński 17 lipca 1969 r.

Pierwszy Biskup
Tadeusz Franciszek Zieliński
kontynuatorem działalności Organizatora
Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła
Biskupa Franciszka Hodura
i jego następcy
Biskupa Leona Grochowskiego

Dnia 26 grudnia 1904 roku w Wilkes-Barre, w Pensylwanii (USA) przyszedł na świat Tadeusz Franciszek Zieliński, syn Franciszka i Marii z d. Kompińskich. Rodzice Tadeusza to polscy emigranci, którzy pod koniec XIX w. wyemigrowali z Polski do Stanów Zjednoczonych A.P. Tadeusz Zieliński został ochrzczony w parafii Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w Wilkes-Barre i w tejże parafii przyjął Pierwszą Komunię św. oraz Sakrament Bierzmowania.

Wyższe Seminarium Duchowne im. H. Savonaroli ukończył w 1927 r. W dniu 3 listopada 1927 r., w pierwszej polskiej katedrze w Scranton, Pa., z rąk Pierwszego Biskupa Franciszka Hodura przyjął święcenia kapłańskie. Jego pierwszą placówką duszpasterską była parafia w Southington, Conn., następnie od 1928 r. do 1935 r. był proboszczem parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Frackville, Pa.

W dniu 4 listopada 1935 r. Pierwszy Biskup Franciszek Hodur zamianował ks. Tadeusza Zielińskiego proboszczem parafii pw. św. Wojciecha w Dickson City, Pa., a w dniu 12 sierpnia 1952 r. podniósł go do godności seniora. Z polecenia Biskupa Franciszka Hodura instalacji seniorackiej dokonał w kościele św. Wojciecha Biskup Jan Misiaszek.

Od 1935 r. do 1953 r. ks. sen. Tadeusz Zieliński był osobistym sekretarzem Pierwszego Biskupa Franciszka Hodura. Osiemnaście lat pracy pod kierownictwem Organizatora Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła miało ogromny i zasadniczy wpływ na ukształtowanie i ukierunkowanie teologiczno-ideologiczne i na całą późniejszą działalność religijną, społeczną i narodową Dostojnego Jubilata.

W roku 1946, w imieniu Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w Stanach Zjednoczonych A.P. w Kanadzie, w Polsce i w Brazylii, z Pierwszym Biskupem Franciszkiem Hodurem, ks. sen. Tadeusz Zieliński podpisał interkomunię z Kościołem Anglikańskim.

Po śmierci Biskupa Jana Jasińskiego, Ordynariusza Diecezji Buffalo-Pitsburg. w dniu 15 września 1953 r., ks. Tadeusz Zieliński objął parafię katedralną i administrację osieroconej diecezji.

IX Powszechny Synod Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, odbyty w dniach od 4 do 6 sierpnia 1954 r., dokonał wyboru ks. sen. Tadeusza Franciszka Zielińskiego jako kandydata na biskupa diecezji Buffalo-Pitsburg. Uroczystości konsekracyjne ks. elekta Tadeusza Zielińskiego odbyły się w katedrze w Buffalo, N.Y., w dniu 2 września 1954 r. Głównym konsekratorem był Pierwszy Biskup Dr Leon Grochowski.

XII Powszechny Synod Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, obradujący w Manchester, N.H., w dniach od 24 do 27 października 1967 r., na wypadek śmierci Pierwszego Biskupa Dr. Leona Grochowskiego

powierzył Biskupowi Tadeuszowi Zielińskiemu zastępstwo z prawem następstwa. Obowiązki Pierwszego Biskupa PNKK Biskup Tadeusz Zieliński objął po zgonie Biskupa Dr. Leona Grochowskiego w dniu 17 lipca 1969 r.

XIII Powszechny Synod Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, odbywający obrady w dniach od 5 do 8 października 1971 r. w Toronto w Kanadzie, jednogłośnie potwierdził postanowienie XII Synodu w Manchesterze, N.H., i wybrał Biskupa Tadeusza Zielińskiego Pierwszym Biskupem PNKK w Ameryce, Kanadzie i Brazylii.

Pierwszy Biskup Tadeusz Franciszek Zieliński jest autorem wielu książek, broszur i licznych artykułów o tematyce teologiczno-religijnej. M.in. wydał drukiem katechizm do I Komunii św., Przygotowanie do Sakramentu Bierzmowania, modlitewnik, rytuał polsko-angielski, odnowioną liturgię, księgę święceń kapłańskich, a nadto przewodniczył w pracach Komisji Mszału. Na szczególną jednak uwagę zasługuje wydana historia Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła.

Za działalność ekumeniczną wyższe uczelnie teologiczne Kościoła Episkopalnego w Ameryce dwukrotnie nadały Pierwszemu Biskupowi Tadeuszowi Zielińskiemu tytuł doctora honoris causa.

Pierwszy Biskup od szeregu lat jest przewodniczącym Komitetu Opiekuńczego Domu Starców w Waymart, Pa., oraz przyczynił się do budowy nowego Domu Starców, której koszt wyniósł 1 milion 250 tysięcy dolarów am.

Pierwszy Biskup Tadeusz Zieliński jest członkiem Światowej Rady Kościołów, Narodowej Rady Kościołów w Ameryce, rzeczywistym członkiem Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej i członkiem Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Z wdzięcznością odnotowujemy, że Pierwszy Biskup Dr Tadeusz Zieliński zainteresowany jest ożywieniem kontaktów polonijnych, o czym m.in. świadczy wydelegowanie studentów Wyższego Seminarium Duchownego w Scranton do Polski celem pogłębiania znajomości języka i kultury polskiej oraz liczne wycieczki, których Dostojny Jubilat jest współorganizatorem. Doceniając rolę słowa pisanego, Pierwszy Biskup zajął pozytywne stanowisko w sprawie redagowania przez zespół redakcyjny w Warszawie jednej strony tygodnika „Straż”, poświęconej wiadomościom o Polsce.

Z inicjatywy Pierwszego Biskupa Dr. Tadeusza Zielińskiego w dniach od 18 do 20 października w Scranton, Pa., obradować będzie Międzynarodowa Konferencja Biskupów Starokatolickich. Biskupi Unii Utrechckiej zapowiedzieli odwiedzenie okolicznych parafii, Zarządu Głównego Polskiej Narodowej „Spójni”, Zarządu Przyjaciół Szkoły Polskiej, Schroniska Dziecka Polskiego, osady „Warszawa” i Domu Starców.

Biskup TADEUSZ R. MAJEWSKI



Ażeby Kościół nadal istniał i rozwijał się, potrzebne są zastępy nowych kapłanów. Biskup Tadeusz Zieliński jest żywo zainteresowany każdym powołaniem kapłańskim. Na zdjęciu Biskup w otoczeniu kleryków, którym udzielił wyższych i niższych święceń (prezbiterium katedry w Scranton)

Z wizyt Biskupa Tadeusza Zielińskiego w Polsce



Biskup Tadeusz Zieliński otrzymuje z rąk Metropolity Bazylego wysokie odznaczenie Kościoła Prawosławnego w Polsce



Dostojny Jubilat był uczestnikiem sesji naukowej Rady Kościoła Polskokatolickiego w 1976 r. Z prawej Bp T. Majewski, z lewej Bp F. Rowiński



Biskup Zieliński dokonuje pokropienia wodą święconą przed wejściem do katedry polskokatolickiej w Warszawie



Pierwszy Ksiądz Biskup Tadeusz Zieliński uczestniczył w uroczystościach poświęcenia nowo wybudowanego kościoła w Świeciechowie



Na zdjęciu Biskup ledwie widoczny wśród nieprzeliczonych tłumów, które witały go w Długim Kącie

Międzynarodowa Konferencja Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej w SCRANTON, PA.

Na zaproszenie Pierwszego Biskupa Tadeusza F. Zielińskiego w dniach od 18 do 20 października br. w Scranton, Pa., odbędzie się doroczna Międzynarodowa Konferencja Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej.

Po raz pierwszy w historii Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, na kontynencie amerykańskim pod przewodnictwem Arcybiskupa Utrechtu Marinusa KOKA, obradować będą katoliccy biskupi Unii Utrechckiej.

Na obrady MKBS zostali zaproszeni zwierzchnicy Kościołów i członkowie wchodzący w skład Unii Utrechckiej: z 1) Holandii, 2) ze Szwajcarii, 3) z Republiki Federalnej Niemiec, 4) z Austrii, 5) z Jugosławii, 6) z Czechosłowacji, 7) ze Stanów Zjednoczonych A.P., 8) z Kanady i 9) z Polski. Z Polski na Sesję MKBS przybędą: Biskup Tadeusz R. Majewski i Biskup Maksymilian RODE.



Polscy biskupi — członkowie Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich z wizytą u zwierzchnika Kościoła Chrześcijańskokatolickiego Szwajcarii Biskupa Leona Gauthiera. Od lewej: bp Maksymilian Rode, bp Leon Gauthier i bp Tadeusz Majewski

Plenarną Sesję MKBS poprzedzi uroczysta Msza św. w pierwszej polskiej katedrze na świecie w Scranton, Pa., gdzie w 1897 roku Biskup Franciszek HODUR zor-

ganizował Polski Narodowy Katolicki Kościół.

Przez zorganizowanie PNKK i obranie Scranton za siedzibę, zwrócono uwagę całego świata na polskie spo-

leczeństwo Stanu Pensylwania, gdzie z niepozornych początków dzieło to rozrosło się w parafiach Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w 185 miastach w Stanach Zjednoczonych A.P., a następnie w Kanadzie, w Polsce i Brazylii.

Przy Bożym błogosławieństwie. po 80 latach, Polski Narodowy Katolicki Kościół i Kościół Polskokatolicki rozwijają swoją misyjną działalność w 9 diecezjach i w 285 parafiach. Kościołowi przewodzi 9 biskupów, mających do pomocy 280 kapłanów.

Biskupi Unii Utrechckiej zgromadzeni na MKBS zapowiedzieli swój udział w uroczystościach jubileuszowych Pierwszego Biskupa Tadeusza F. Zielińskiego, który w dniu 23 października br. oficjalnie obchodzić będzie 50 rocznicę przyjęcia święceń kapłańskich w katedrze scrantonskiej z rąk Pierwszego Biskupa Franciszka HODURA.

Podziękowanie

NPW Pierwszemu Księdzu Biskupowi Tadeuszowi Fr. ZIELIŃSKIEMU, NPW Księdzu Biskupowi Ordynariuszowi Antoniemu RYSZOWI, NPW Księdzu Biskupowi Ordynariuszowi Franciszkowi ROWIŃSKIEMU, NPW Księdzu Biskupowi Ordynariuszowi Walterowi SŁOWAKIEWICZOWI, Prezesowi Polsko Narodowej „SPÓJNI” Wincentemu YUSZKIEWICZOWI, Przewielebnym Księżom Seniorom, Wielebnym Księżom Proboszczom, Wyznawczyniom i Wyznawcom Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w Ameryce, Członkom Polsko-Narodowej „SPÓJNI” i tym wszystkim, którzy poprzez Pierwszego Biskupa Tadeusza Fr. ZIELIŃSKIEGO oraz za moim i Wikariusza Generalnego Misji w Brazylii, ks. sen. Bronisława WOJDYŁY przekazali ofiary na Budowę — Szpitala CENTRUM ZDROWIA DZIECKA w Warszawie w wysokości
\$ 2.200 — (dwa tysiące dwieście dol. am.) i
\$ 4.295 — (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt pięć dolarów am.) —

składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Wyżej wymienione kwoty zostały przez nas przekazane na ręce Pana Ministra JANUSZA WIECZORKA Przewodniczącego Honorowego Komitetu CENTRUM ZDROWIA DZIECKA W WARSZAWIE.

Dziękując raz jeszcze za pozytywne ustosunkowanie się do mojego apelu z dnia 29 stycznia br. przy tej okazji pragnę nadmienić, iż LISTA BUDOWNICZYCH CENTRUM ZDROWIA DZIECKA nie została zamknięta. BUDOWA NIE ZAKOŃCZONA. BRAKUJE JESZCZE WIELU CEGIEŁ.

Dalsze ofiary w Ameryce nadal prosimy przekazywać na adres: PRIME BISHOP TADEUSZ FR. ZIELIŃSKI — 1002-1004 Pittston Ave., SCRANTON, PA. 18505.

Za każdą ofiarę — cegielkę z góry składam staropolskie „Bóg zapłać”.

Warszawa, dnia 12 września 1977 r.

Oddany w Bogu

† Biskup Tadeusz R. Majewski

O wizycie w Polsce ks. Bronisława Wojdyły i jego folklorystycznego zespołu „Rzeszowiacy” dowiedzieliśmy się z „Myśli Społecznej” i „WTK”

Rzymskokatolicki działacz społeczny skupieni wokół Zrzeszenia Katolików Caritas wydają w Polsce tygodnik „Myśl Społeczna”, a Stowarzyszenie PAX drukuje między innymi tygodnik „WTK”. Z tych pism dowiedzieliśmy się bliżej o wizycie w Polsce ks. Bronisława Wojdyły z Chicago i jego folklorystycznego zespołu „Rzeszowiacy”.

Włodzimierz Szczepański w „Myśli Społecznej” nr 34/1977 informuje, że zespół „Rzeszowiacy” uczestniczył w dniach 19—23 lipca br. w Rzeszowie w czwartym już z kolei Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, a następnie zamieszcza wywiad ks. B. Wojdyły udzielony czytelnikom tego tygodnika.

W wywiadzie ks. B. Wojdyła m. in. mówi: „Prowadzimy w ramach Kola Młodzieży Polskiej... szeroko zakrojoną akcję, mającą na celu jak najszerze rozpropagowanie osiągnięć naszej kultury narodowej, duchowej i materialnej. Kiedyś praca na tym polu była o wiele trudniejsza. Dziś pomaga nam w działalności ugruntowana już pozycja Polski na arenie międzynarodowej. Wiele dla naszej propagandy działy wzajemne wizyty mężów stanu obu krajów — Richarda Nixona i Geralda Forda w Warszawie oraz Edwarda Gierka w Waszyngtonie. Również wiele dobrego zrobiły dla idei przybliżenia naszych narodów coraz

częstsze spotkania publiczności amerykańskiej z polskimi filmowcami, plastykami, pisarzami czy sportowcami. Takie nazwiska jak Roman Polański lub Wojciech Fibak zna w Stanach Zjednoczonych każde dziecko”.

Dalej dowiadujemy się z wywiadu, że przy Kole Młodzieży Polskiej w Chicago przed rokiem powstał zespół teatralny. Ks. B. Wojdyła mówi o tym zespole: „Możemy się pochwalić już pierwszymi sukcesami. Rozpoczęliśmy ambitnie, wystawiając z niemalymi trudnościami natury obsadowej i organizacyjnej dramat Leona Kruczkowskiego „Niemcy”. Premiera tej po raz pierwszy pokazanej na kontynencie amerykańskim sztuki, odbyła się 14 maja br. w Chicago, podbijając bez reszty miejscową Polonię. Ale nie wyłącznie. Jak się okazało, treści, jakie niesie ze sobą wspaniały utwór Kruczkowskiego, zrozumiałe były również dla rodowitych Amerykanów. O stopniu zainteresowania naszą inscenizacją świadczyć może propozycja wystawienia „Niemców” na dużej profesjonalnej scenie w języku angielskim. Być może dojdzie i do tego”.

Odnosnie planów na przyszłość ks. Wojdyła oświadczył: „W okresie jesiennym przewidujemy przerwę w koncertach i intensywne próby przed czekającym nas w nadchodzącym roku wielkim tournée po krajach Ameryki Łacińskiej, gdzie pragniemy do-

trzeć do spragnionej rodzimego słowa tamtejszej Polonii”.

Andrzej Kostarczyk w Tygodniku Katolików „WTK” nr 34/1977 m. in. pisze: „Zespół Rzeszowiacy z Chicago poznaliśmy już wcześniej, razem z Kargulem i Pawlakiem podczas ich podróży po Ameryce. Wielkie wrażenie zrobił ich występ w Sali Filharmonii Rzeszowskiej, gdy „Ojciec nasz” otworzyło przepięknie wystawione, w stylu misterium Bożego Narodzenia widowisko „Hej kołęda, kołęda”. Składało się ono ze scen andrzejkowych, świątecznych i noworocznych zwyczajów ludowych. Większość członków zespołu, podobnie jak jego organizator, pochodzi z Rzeszowszczyzny i stąd nazwa zespołu. Zespół przygotował również spektakl teatralny „Niemcy” Leona Kruczkowskiego, którego premiera odbyła się w maju br. w Chicago. Przedstawienie miało bardzo pochlebne recenzje na I Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Teatralnych w Toruniu w sierpniu br.”

Szkoda tylko, że obaj wspomniani autorzy nie poinformowali swoich czytelników o tym, że ks. Bronisław Wojdyła nie jest księdzem rzymskokatolickim, lecz kapłanem Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego i wikariuszem generalnym do spraw tegoż Kościoła w Brazylii. O tym z pewnością czytelnicy „Myśli Społecznej” i „WTK” nie wiedzą.

(FK)

W marcu bieżącego roku minęło osiemdziesiąt lat od czasu, gdy na amerykańskiej ziemi powstał Polski Narodowy Kościół Katolicki. Dla Polaków, a szczególnie dla tych rozproszonych po całym świecie, istnienie polskiego Kościoła stanowi wielką podporę duchową, a polskie — nie tylko z racji używanego w liturgii języka — placówki kościelne w różnych krajach są ostoją polskości i to polskości pielęgnowanej w duchu prawdziwie narodowym, w duchu umiłowania tego wszystkiego, co ojczyste. Stany Zjednoczone AP, Kanada, a ostatnio i Brazylia — to miejsca na kuli ziemskiej, gdzie najbuźniej kwitnie polsko-narodowe życie kościelne na obczyźnie.

Polak żyjący poza granicami kraju spotyka się co jakiś czas, jeśli chodzi o sprawy religijno-kościelne, z językiem polskim: może to być nabożeństwo polskojęzyczne zorganizowane przez tzw. Polską Misję Katolicką (Kościół Rzymskokatolickiego) w tym lub w innym kraju: może to być kontakt z jakąś inną, większą lub mniejszą, denominacją religijną, która akurat prowadzi misję również w języku polskim. Ale to nie jest to! Zetknięcie się na obczyźnie z polskim i z języka, i z ducha Kościołem, z prawdziwie polskim kapła-

Tyle lat...

nem budzi niewątpliwie najwyższe uczucia polskiego serca i wdzięczność dla Stwórcy, że dał nam nasz własny Kościół. Bo Kościół Chrystusa jest katolicki, tj. powszechny, i dlatego każdy naród ma prawo do własnej organizacji kościelnej.

Z Polskim Kościołem Narodowym Polak, tak w Kraju, jak i za granicą, może zetknąć się przy różnych okazjach. Może też usłyszeć o nim od kogoś, kogo istnienie tego Kościoła razi i kto stara się podważyć jego dobre imię. Ale kto szczerze myśli po polsku i po katolicku, ten obojętnie nie przejdzie dalej, lecz zastanowi się, co to za Kościół, którego fundamenty jedni kładli z takim trudem i mozołem, a drudzy wyrażają się o nim niechętnie, ba, niekiedy nawet go usilnie zwalczają.

Doświadczenie wykazuje, że skupiska polonijne w różnych krajach, jeśli już decydują się na organizowanie polskiego, niezależnego ośrodka religijno-kościelnego (parafii), to wybierają w końcu, po osta-

tecznym rozważeniu sprawy, właśnie Polski Narodowy Kościół. Bo rzeczywiście tylko ten Kościół może zaspokoić potrzeby religijne polskiej duszy i tylko on ma szansę zakorzenienia się na nowym miejscu, nie będąc jedynie wyrazem dążeń tej czy innej grupy do jakichś „nowinek religijnych”. Kościół ten bowiem jest jednym z tzw. Kościołów Starokatolickich, a więc trzyma się zasad starego, niepodzielonego Kościoła pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa, gwarantując wiernym czysty depozyt wiary chrześcijańskiej, a jako narodowy — zapewnia opiekę duszpasterską Polakom i ich rodzinom w duchu tradycji polskiej.

Tyle lat... Te minione lata wykazały, że idea niezależnego, katolickiego Kościoła Narodowego jest stale aktualna. Starokatolicka wiara w polskiej szacie narodowej łatwo trafia do polskiego serca.

Prośmy Boga, żeby nasz Polski Kościół mógł istnieć i rozwijać się wszędzie tam, gdzie mieszkają wierzący Polacy, pragnący służyć Bogu, bliźnim i Ojczyźnie.

B.J.
(Austria)



Studenci Seminarium Duchownego im. Hieronima Savonaroli w Scranton (USA) wraz ze swym duchowym opiekunem ks. seniorem Edwardem Abramskim z wizytą u Biskupa Naczelnego w Warszawie

zastużony działacz kościelny i polonijny ks. senior Edward Abramski.

Ksiądz Senior i jego podopieczni zostali przywitani przez przedstawicieli Kościoła Polskokatolickiego na lotnisku Okęcie w Warszawie, a następnie — jak czynią to wszyscy duchowni i świeccy wyznawcy Kościoła Narodowego zza oceanu — złożyli wizytę Biskupowi Naczelnemu Tadeuszowi Majewskiemu w siedzibie władz Kościoła Polskokatolickiego przy ul. Wilczej 31 w Warszawie. Goście zostali serdecznie przyjęci przez Biskupa i jego najbliższych współpracowników, następnie zatrzymali się kilka dni w Warszawie w kościelnym Domu Alumna, uczestniczyli w nabożeństwach w miejscowej kaplicy oraz w katedrze przy ul. Szwoleżerów i zwiedzili stolicę. Ks. sen. E. Abramski złożył wizytę wicedyrektorowi Urzędu do Spraw Wyznań mgr. Tadeuszowi Dusikowi, dając w rozmowie wyraz patriotycznej postawy duchowieństwa Kościoła Narodowego w Ameryce, co zostało życzliwie przyjęte przez przedstawiciela władz państwowych.

Oprócz pożytecznych wykładów na Uniwersytecie Jagiellońskim studenci z USA odbyli kilka wycieczek po kraju, zwiedzili były obóz zagłady w Oświęcimiu, a na koniec pobytu w Polsce, przed odlotem, jeszcze raz złożyli pożegnalną wizytę Biskupowi Naczelnemu. Wyjeżdżali z Polski dumni ze swego polskiego pochodzenia, przepełnieni entuzjazmem dla jej wspaniałego powojennego rozkwitu i pragnący jeszcze żarliwiej pracować dla dobra olbrzymich rzesz amerykańskiej Polonii.

Uczestnikami Szkoły Letniej UJ byli następujący studenci: Franciszek Rowiński, Paweł Sobiechowski, Daniel Holgate, Dawid Gaydos, Ludwik Williams, Józef Frankowicz, Józef Sołtysiak i Stanisław Biliński.

Studenci Seminarium Duchownego w Scranton na Uniwersytecie Jagiellońskim

Pierwszy Biskup Tadeusz Zieliński dba o to, ażeby przyszli kapłani Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w Ameryce, Kanadzie i Brazylii odznaczali się dobrą znajomością języka polskiego, dziejów i kultury polskiej. Z jego inicjatywy studenci Seminarium Duchownego im. Hieronima Savonaroli

w Scranton uczestniczą w Szkołach Letnich Kultury i Języka Polskiego organizowanych w uniwersytetach polskich. W roku bieżącym w dniach od 6 lipca do 19 sierpnia uczestniczyli oni w licznych kursach i wykładach na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Kierownikiem grupy studentów PNKK był

Grupa młodzieży PNKK odwiedziła Polskę

Podobnie jak w roku ubiegłym, także i w tym roku grupa młodzieży Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego z USA odwiedziła Kraj Ojców. Opiekunem młodzieży w czasie jej wycieczki po Polsce był ks. Tadeusz Peplowski, proboszcz parafii pw. św. Barbary w Houtzdale. Młodzi Amerykanie polskiego pochodzenia zwiedzili Warszawę, byli w katedrze polskokatolickiej przy ul. Szwoleżerów, gościli w Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, zwiedzili Żelazową Wolę, odbyli wycieczkę statkiem po Wiśle. Następnie udali się autobusem na południe Polski, odwiedzając po drodze polskokatolicką parafię w Częstochowie. Zwiedzili Zakopane i okolice, odbyli wycieczkę do Szczawnicy, spływ Dunajcem, byli na Kasprowym Wierchu. A oto następne punkty harmonogramu ich pobytu w Polsce: zwiedzenie Krakowa, spotkanie z administratorem diecezji ks. B. Sękiem, wycieczka do Oświęcimia, Libiąża (udział w nabożeństwie w Żarkach-Moczydło — miejscu urodzenia Biskupa Hodura), Wie-



Grupa młodzieży Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego z USA zwiedza warszawski park Łazienki

liczki. Rzeszów, wycieczka do Łańcuta, Przemysła, Krasieczyna. Wycieczka w Bieszczady, do Krosna, nad Solinę. Lublin, zwiedzenie miasta i okolic.

Chłopcy i dziewczęta opuszczali nasz kraj z wielkim zadowoleniem, z miłymi wrażeniami i pragnieniem ponownego przyjazdu do Polski.

Biskup Tadeusz Zieliński wśród dzieci i młodzieży



Odwiedziny „Szkoły Wakacyjnej” przy katedrze PNKK w Buffalo



Z dziećmi i młodzieżą na farmie Polskiej Narodowej „Spójni”



Rozmowy z Czytelnikami

Każdego roku, zwłaszcza w okresie letnim, wielu naszych współwyznawców z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie przybywa do Polski. Goszcząc w Warszawie, odwiedzają władze naszego Kościoła przy ul. Wilczej 31, często też przybywają do redakcji „Rodziny” przy ul. Kredytowej 4, gdyż są prenumeratorami i czytelnikami naszego tygodnika.

Miłą wizytę złożyli nam tego lata członkowie parafii PNKK w mieście Oshawa, Ont., w Kanadzie: Pani Ludwika Bobak oraz Pan Mieczysław Lutczyk z synkiem. Pan Lutczyk nie tylko był w Polsce, ale i w innych miejscach Europy, o czym pisze nam w swoim liście:

„Byłem we Francji i zwiedziłem cmentarz zbudowany na polu bitwy dla poległych żołnierzy polskich w Normandii, w miejscowości Urville-Langannerie pod Potigny, przy magistrali Caen-Falaise. Na cmentarzu tym pod białymi krzyżami ze znakiem naszej dywizji spoczywają zwłoki 660 kolegów żołnierzy. W środku stoi piękny pomnik dłuta Karola Gianferrariego i Jakuba Bertoux, ufundowany ze składek społeczeństwa francuskiego i polskiego. Do książki pamiątkowej wpisałem takie słowa: Byli żołnierzy, który po przeszło trzydziestu latach mógł przybyć z Kanady, by odwiedzić swoich kolegów, którzy odeszli do wieczności. Cześć ich pamięci!

Zalącam odbitkę fotografii Cmentarza Polskiego w Urville-Langannerie”.

Dziękujemy za cenną korespondencję, serdecznie pozdrawiamy naszych miłych Współwyznawców z Kanady i wszystkich zagranicznych Czytelników „Rodziny”.

Pani Genowefa S. z Białegostoku przysłała nam bardzo miły i równocześnie problemowy list, pytając, dlaczego Kościół nasz święci niedzielę, a nie sobotę. Ze względu na doniosłość poruszonego zagadnienia list ten cytujemy prawie w całości:

„Proszę uprzejmie o wyjaśnienie mi, dlaczego w Piśmie św., które mam i studiuję, tak często się mówi o święceniu soboty, siódmego dnia tygodnia. Nigdzie natomiast w Piśmie św. nie mówi się o święceniu niedzieli, pierwszego dnia tygodnia. Jezus święcił siódmy dzień tygodnia, podobnie Apostołowie, dlaczego więc Kościół święci niedzielę? Jedyne adwentyści dnia siódmego święcą prawidłowo sobotę. Kto i kogo upoważnił do takiej zmiany? Przecież Bóg powiedział, że „wszystko przemienie, ale słowa

moje nie przeminają”. A słowa Boga wyraźnie nakazują przeciw święceniu soboty, co potwierdza Pismo św. Nie rozumiem, jak można zmieniać słowa i przykazania samego Boga? Gdyby to nie miało znaczenia, to by Bóg nie zaznał, że mamy właśnie święcić siódmy dzień, lecz powiedziałby tylko: sześć dni pracujcie, obojętnie od którego dnia, byleby praca trwała tylko sześć dni. Ale Bóg przez sześć dni stwarzał świat, a siódmego odpoczął. Natomiast pierwszego dnia tygodnia Chrystus zmartwychwstał, a była to niedziela. Dlatego wiemy, że niedziela jest pierwszym dniem tygodnia, a sobota — siódmym. Znaczy to, że Bóg wybrał dzień konkretny i nakazał nam go święcić.

W modlitewniku „Ojczy nasz”, który otrzymałam od Was, też jest podkreślone święcenie soboty (modlitwa na sobotę), dlaczego więc Wasz Kościół święci niedzielę? Proszę mi to dokładnie wyjaśnić w oparciu o Pismo św., bo w całym Piśmie św. nie ma nigdzie mowy o święceniu niedzieli. A to, że na pamiątkę Zmartwychwstania święci się ten dzień, nie upoważnia do zmiany woli Bożej, można bowiem niedzielę święcić dodatkowo, ale nigdy nie może ona zastąpić soboty! Czekam na wyjaśnienie”.

Pani Genowefo! Na temat święcenia soboty — szabat u pisaliśmy niejednokrotnie w „Rodzinie” i „Posłannictwie”, będzie o tym mowa również w przyszłym roku kalendarzowym w cyklu „Złote myśli NT”. Sobota jako święty, siódmy dzień tygodnia jest pochodzenia izraelskiego. Znana była już w czasach pobytu Izraelitów w Egipcie. Prawnie nato-

miast szabat usankcjonowany został w Prawie Mojżesza — w Dekalogu (Wj 20, 8—11), jednakże powszechnie przestrzeganie dnia świętego nastąpiło dopiero w czasach przesiedlenia babilońskiego (niewola bab.). Dodajmy, że szabat u Izraelitów obok kultowego miał również znaczenie społeczno-socjalne, umożliwiał bowiem odpoczynek od pracy niższym warstwom społecznym.

Pan Jezus rzeczywiście zachowywał szabat, jednakże odrzucił przesadę jego przestrzeganie, do jakiego doszło w późnym judaizmie (faryzeusze i uczeni w Piśmie). Oto słowa Jezusa: „Szabat jest ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabat. Tak więc Syn Człowieczy jest Panem również i szabat” (Mk 2, 27—28). Chrześcijańska gmina jerozolimska i inne gminy pochodzenia żydowskiego początkowo zachowywały nie tylko szabat, ale i Prawo Mojżeszowe oraz zwyczaje judaistyczne. Jednakże trwało to do momentu ostatecznego rozdziału chrześcijaństwa od judaizmu. Równocześnie z zachowywaniem szabat, dosyć wcześnie zaczęto święcić pierwszy dzień po szabacie. „Pierwszego dnia w tygodniu niech każdy z was odkłada u siebie i przechowuje to, co może zaoszczędzić, żeby składki wnoszono nie dopiero wtedy, kiedy ja przyjdę” (1 Kor. 16, 2). — Chodziło o to, że gmina chrześcijańska w Koryncie składała ofiary na rzecz gminy w Jerozolimie. Ofiary te przynoszono przy okazji uroczystego nabożeństwa w pierwszym dniu tygodnia — w niedzielę. Podobnie mówią Dzieje Apostolskie: „A pierwszego dnia po szabacie, gdyśmy się zbrali na łamanie chleba, Paweł, który miał odejść następnego dnia, przemawiał do nich i przeciągnął mowę aż do północy” (20, 7). — Wyjaśnić tu trzeba, że „łamanie chleba” w naszym rozumieniu oznacza Mszę św. Apokalipsa św. Jana (1, 1) nazywa niedzielę „dniem Pańskim”. Z przytoczonych tekstów wynika po pierwsze, że chrześcijanie obchodzili niedzielę jako dzień święty

(„pierwszy dzień tygodnia”, „pierwszy dzień po szabacie”, „dzień Pański”), po drugie, że chrześcijanie pochodzenia pogańskiego w ogóle nie zachowywali szabat.

Wobec tego, Pani Genowefo, nie możemy twierdzić, że Pismo św., oczywiście NT, nic nie mówi o niedzieli. Słowa odnośnie niezmiennych woli Bożej, które Pani cytuje w formie parafrazy, wypowiedział Pan Jezus i odnoszą się one nie do szabat, lecz do rzeczy ostatecznych. Brzmiały one tak: „Niebo i ziemia przemienią, ale słowa moje nie przemienią” (Mt 24, 35; por. 5, 18).

„Kto i kogo upoważnił do takiej zmiany?” Chrystus Pan i chrześcijaństwo pierwotne — to nie jedna z sekt żydowskich, tak licznych w owym czasie, lecz kontynuacja Objawienia i Zbawienia Bożego. Chrześcijaństwo jako nowa religia przyjęło za Chrystusem ST, ale ze względu na wolność Ewangelii nie było zobowiązane przestrzegać dyscyplinarnych przepisów Prawa Mojż., chociaż nie odrzuciło Dekalogu, gdzie zawarta jest istota woli Bożej. Wolą Bożą było zbawienie człowieka, a zbawienie to potwierdzone zostało Zmartwychwstaniem Pańskim (por. 1 Kor 15, 14). Dzień Zmartwychwstania jest najstarszym świętem chrześcijańskim, upamiętnianym również każdą niedzielą.

Kościół nasz w nauce swej i praktyce sięga do źródeł chrześcijaństwa, dlatego święci niedzielę, a nie sobotę. Dlatego w modlitewniku „Ojczy nasz” są również modlitwy na niedzielę. Modlitwa zaś na sobotę podkreśla jedynie historyczny fakt istnienia szabat, nie zamierza natomiast wprowadzać go na miejsce niedzieli.

Dziękujemy za uznanie, życzymy wszystkiemu najlepszemu, serdecznie pozdrawiając wszystkich Czytelników.

DUSZPASTERZ

Parafie PNKK w USA i Kanadzie otrzymają książkę ks. W. Wysoczańskiego pt. „Polski nurt starokatolicyzmu”

Jak wiadomo, na zlecenie Zakładu Wydawniczego „Odrodzenie” do wszystkich parafii PNKK w USA, Kanadzie i Brazylii wysyłany jest tygodnik „Rodzina”, kwartalnik „Posłannictwo”, rocznik „Kalendarz Katolicki” (w wypadku nieotrzymywania prosimy o wiadomość w celu reklamacji). W najbliższym czasie przesyłką lotniczą poleconą wysłana zostanie ostatnio wydana cenna książka ks. Wiktora Wysoczańskiego pt. „Polski nurt starokatolicyzmu”.



Cmentarz Żołnierzy Polskich w Urville-Langannerie we Francji

TYGODNIK KATOLICKI „RODZINA”. Wydawca: Spółeczne Towarzystwo Polskich Katolików. Zakład Wydawniczy „Odrodzenie”. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji i administracji: ul. Kredytowa 4, 00-062 Warszawa. Telefony redakcji: 27-89-42 i 27-03-33; administracji: 27-84-33. Wpłaty na prenumeratę nie przyjmujemy. Prenumeratę krajową należy opłacać w urzędach pocztowych lub u listonoszy (kwartalnie — 26 zł, półrocznie — 52 zł, rocznie — 104 zł). Zlecenia na wysyłkę „Rodziny” za granicę przyjmuje oraz

wszelkich informacji na ten temat udziela: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa. — Nadesłanych rękopisów, fotografii i ilustracji redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania zmian w treści nadesłanych artykułów. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Warszawa, ul. Smólna 10/12. Zam. 1243. F-104.

Nr indeksu 37477



O Polsce dobrze i źle

Oto dwie fotografie: dawna wieś polska i polska wieś współczesna. Wsi spokojna, wsi wesola... O polskiej wsi pisali od wieków nasi poeci, pisarze, przedstawiali ją na swych płótnach malarze, sławili w melodiach i pieśniach muzycy, opiewając jej piękno i urok. Ale kiedy spoglądali na nędzę tej wsi, na czarną dolę chłopca polskiego, nie ukrywali, że więcej na niej lez niż szczęścia, cierpienia niż radości. Wtedy wołali głośno o sprawiedliwość społeczną, o oświatę i postęp, o nową wieś polską, w której każde dziecko będzie chodzić do szkoły, każdy rolnik będzie człowiekiem wolnym, żyjącym godziwie, jak przystoi każdemu człowiekowi.

Dziś, 33 lata po wojnie, reforma rolna i sprawiedliwe przemiany społeczno-gospodarcze zmieniły radykalnie oblicze polskiej wsi. Stare, nędzne chaty kryte słomą, jak na pierwszej fotografii, należą dziś do unikalnych relikwów. Ich miejsce zajęły murowane, jasne, wygodne domy. Ludzie żyją w nich dostatnio, komfortowo.

Podobnych kontrastowych fotografii można by zamieścić nieskończoną ilość: Polska wczoraj i Polska dziś. Wszystkie one wykazałyby, jak olbrzymi krok naprzód zrobił nasz kraj w okresie powojennym, jakie wspaniałe mamy osiągnięcia w każdej dziedzinie życia. Zdawałoby się, że jest to prawda oczywista i nawet nie potrzeba o tym mówić, a jednak...

Ubiegłego lata odwiedził mnie znajomy rodak z Ameryki. Przyjeżdża do Polski co kilka lat na urlop i za każdym ra-

zem z radością dostrzega dalszy pomyślny rozwój kraju. Ale on właśnie mi powiedział, że ma sąsiada — Polaka, który o Polsce mówi bardzo źle. Od czasu wyjazdu, tj. od 1939 roku, w Polsce nie był ani razu i oświadcza, że nigdy tu nie przyjedzie. Nie wierzy we wspaniałą odbudowę stolicy i kraju, w przeobrażenia, jakie zaistniały w miastach i wsiach, w to, że Polakom żyje się coraz lepiej. Kiedy mój znajomy chciał mu pokazać fotografie, jakie zrobił podczas podróży po Polsce, ten nie chciał nawet na nie patrzeć.

Tygodnik „Rodzina” dociera do naszych rodaków zamieszkałych w Ameryce, Kanadzie i innych krajach świata. Jesteśmy przekonani, że nasi zagraniczni Czytelnicy mówią dobrze o Polsce, że umieją odróżnić prawdę od kłamstwa. A jeśli czasem spotkają człowieka źle mówiącego lub źle piszącego o naszym kraju, to powinni się szybko zorientować, że albo to człowiek chory, nieszczęsny ślepiec, albo że już dawno przestał być naszym rodakiem i stał się niegodnym szacunku miana Polaka. My, członkowie Kościoła Polskokatolickiego, o Polsce mówimy zawsze dobrze, dla jej wspaniałego rozkwitu rzetelnie pracujemy, o błogosławieństwo Boże dla niej w naszych świątyniach gorąco się modlimy. Tego uczy nas Ewangelia, tego uczył nas Organizator naszego Kościoła — wielki Polak Biskup Franciszek Hodur.

FELIKS KROTOWICZ

KRZYŻÓWKA NR 42

POZIOMO: 1) połączenie kilku lub kilkunastu nerwów, 9) historyczna kraina obejmująca pd. i pd. wsch. część Polski, 10) szerokie drzwi, wrota, 11) środek lokomocji wodnej, 12) między kondygnacjami budynku, 13) jednostka wagi drogich kamieni, 18) owoc południowy, 19) jedna ze sztuk plastycznych, 20) dla pieszych na jezdni, 21) gra z gońcami i skoczkami, 22) zbiór jednostek znajdujących się obok siebie, 23) ozdoba, uroda, 29) animusz, 30) człowiek wykształcony, pracujący umysłowo, 31) imię popularnej spikerki naszej TV, 32) obwinienie, 33) męczy we śnie.

PIONOWO: 2) surowość zasad moralnych, obyczajów, 3) wieloramienny głowonóg morski, 4) kraj klonowego liścia, 5) duńska złotówka, 6) opłata pocztowa, 7) figiel, 8) opera z Jontkiem, 13) gatunek bekasa, 14) uzdrowisko dziecięce w pobliżu Nowego Targu, 15) szlak, 16) powszechne głosowanie, 17) widz, 24) cofanie się, ustępowanie, 25) dla przesądnych, 26) członek załogi samolotu, 27) moralność, 28) wzywa do gotowości bojowej.

Rozwiązania należy nadsyłać w ciągu 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem redakcji z dopiskiem na kopercie lub pocztówce: „Krzyżówka nr 42”. Do rozlosowania:

NAGRODY KSIĄŻKOWE

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 36

POZIOMO: stopa, Bieszczady, groza, przednówek, certa, strych, rektor, album, unikat, ironia, astma, Wanda, Karkonosze, dysza, zachcianka, sadło. **PIONOWO:** terpentyna, przykrywka, pierze, aspekt, scena, barwa, żyłka, chata, robot, armia, akrobatyka, sowizdrzał, Słowak, muzyka, skaza, groch, kolce.

Za nadesłanie prawidłowych rozwiązań nagrody wylosowali: Władysława Pilarska z Kalisza i Urszula Zawadzka z Koła.

Nagrody prześlemy pocztą.

